

# Kwiaty na drodze do UNESCO

15 listopada 2021 r. komisja reprezentująca Organizację Narodów Zjednoczonych ds. Edukacji, Nauki i Kultury UNESCO rekomendowała listę trzydziestu sześciu tradycji z całego świata. Wśród nich znalazł się obyczaj układania kwiatowych dywanów, barwny obrzęd kultywowany w Spycimierzu pod Uniejowem (województwo łódzkie) i w czterech wsiach w województwie opolskim: Olszowej, Zimnej Wódce, Zalesiu Śląskim i Kluczu. Kwiatowe dywany komisja umieściła wśród pięciu najlepiej ocenionych wniosków zgłoszonych do UNESCO. Wniosek, oprócz formularza w języku angielskim, zawierał zgody mieszkańców - depozytariuszy tradycji, listy poparcia, zestaw zdjęć i film opowiadający o tradycji kwiatowych dywanów, zrealizowany przez Janusza Tatarkiewicza. „Dokumentacja (...) pokazuje silne zaangażowanie społeczności” - czytamy w opinii.

Wpis na listę UNESCO to dla mieszkańców Spycimierza ogromny zaszczyt, uhonorowanie parafian, którzy od lat bezinteresownie tworzą dywany, kontynuując rodzinne tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie. To wyróżnienie daje wiele możliwości, ale stawia też wyzwania. Spycimierzanie wierzą, że zwiększy świadomość społeczeństwa, jak piękna i ważna jest lokalna tradycja oraz że warunkiem jej przetrwania i rozwoju jest zaangażowanie różnych pokoleń.

Siłą Spycimierza są jego mieszkańcy, którzy kochają kwiaty. Niemal od zawsze były one wpisane w obchody Bożego Ciała. Każdego roku powstawanie kwiatowych kobierców wiąże się z dużym wysiłkiem całej wielopokoleniowej wspólnoty parafialnej, która projektuje i usypuje dekoracje na drogach, po których przejdzie procesja z Najświętszym Sakramentem. Choć odwiedzający zachwycają się widokiem dywanów, dla mieszkańców parafii wydarzenie ma charakter przede wszystkim religijny.

- Mieszkam w Spycimierzu od urodzenia. Kwiaty zbieram i układam odkąd pamiętam - zaczynałam w wieku pięciu, może sześciu lat - mówi Maria Pełka, prezes Parafialnego Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”. - Przez tyle lat wiele się zmieniło. Dziś są stawiane dwie bramy, kiedyś było ich osiem. Wykonywane są z gałęzi świerkowych, a kiedyś były to gałęzie dębowe. Ta, którą ja robię, ma sześć metrów wysokości i cztery szerokości. Na poboczach drogi, którą idzie procesja, wkopywane są młode brzozy przystrojone bibułą i wstążkami. Kwiaty zbieramy dwa-trzy dni wcześniej. Ponieważ Boże Ciało to święto ruchome, co roku dysponujemy innymi kwiatami i roślinami. Dawniej w ten dzień wyprowadzano bydło na pole, potem dokładnie sprzątano drogę, następnie posypywano ją białym piaskiem - dodaje. - Na obrzeżach drogi układano bukietki z kwiatów i gałązek kasztanów. Kiedyś zaznaczaliśmy wzór do wypełnienia na piasku. Od kiedy droga została wyłożona kostką, wzór rysujemy kredą.

Nikt do końca nie wie, skąd wzięła się spycimierska tradycja. Mówi się o przemarszu wojsk Napoleona; może to któryś z księży podsunął pomysł, a może było to podziękowanie za przetrwanie jakiejś epidemii. Jak dotąd tylko dwa razy zdarzyło się, że kwiaty nie były układane - podczas II wojny światowej oraz w 2020 roku, kiedy z powodu pandemii pojawiły się jedynie wokół kościoła.

Gmina od wielu lat stara się zachęcić gości do odwiedzania Spycimierza. W centrum miejscowości powstaje właśnie Centrum „Spycimierskie Boże Ciało” - nowoczesny obiekt z multimedialną ekspozycją o historii układania kwiatowych dywanów. Będzie tu można wziąć udział w warsztatach tworzenia kobierców lub odbyć wirtualny spacer po Spycimierzu. Część wystawy będzie poświęcona tradycjom i zwyczajom stanowiącym dziedzictwo niematerialne. Obiekt będzie więc unikatowym w skali międzynarodowej miejscem poświęconym społecznościom kultywującym różnorodne wartości, zwyczaje i idee. Chodzi o to, by dzięki Centrum turyści odwiedzali Spycimierz przez cały rok, a nie

tylko w święto Bożego Ciała.

- Układaliśmy nasze kwietne dywany w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, potem w Hiszpanii. Pojechalśmy też na Sycylię oraz na plac Świętego Piotra. Pierwsze zdjęcie z obchodów Bożego Ciała w Spycimierzu pochodzi z 1957 roku, pierwsza fotografia kolorowa powstała w roku 1976 - dodaje Maria Pełka. - W latach 1980-90 z inicjatywy ówczesnego proboszcza Wojciecha Krzywańskiego parafianie wykonali stroje do asysty na procesję Bożego Ciała, wzorowane na ubiorach sieradzkich. Korzystamy z nich do dziś. W tym czasie trwała budowa obecnego kościoła, który w przyszłym roku będzie obchodził 30-lecie. Muszę jeszcze wspomnieć o naszym byłym proboszczu Wojciechu Kazimierzaku, z inicjatywy którego powstało Parafialne Stowarzyszenie „Spycimierskie Boże Ciała”, co dużo zmieniło w życiu parafii. Badania nad naszą tradycją prowadzili i prowadzą naukowcy z Łodzi, Poznania, Lublina czy Zakopanego. Duże wsparcie otrzymujemy z urzędu miasta z burmistrzem Józefem Kaczmakiem, który zawsze wierzył w fenomen naszej tradycji.

Spycimierskie dzieci dobrze sobie radzą z układaniem kwiatów i robieniem girland - uczą się od rodziców i dziadków. Młodzi sami zgłaszają się do prac przy okazji święta. Choć angażuje się cała parafia, główny ciężar prac spoczywa na tych, którzy mieszkają bezpośrednio przy trasie procesji. To nie jest duża grupa, jednak wszyscy się znają i pomagają sobie.

Oficjalne ogłoszenie decyzji o wpisie nastąpiło podczas XVI sesji Międzyrządowego Komitetu ds. Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kultury, która odbyła się w Paryżu. Po ogłoszeniu werdyktu Spycimierz świętuje.

- Czuję dumę i satysfakcję, że nasza tradycja ma szansę stać się częścią światowego dziedzictwa. To uhonorowanie mieszkańców parafii Spycimierz, ale też uwieńczenie osobistych starań, które podejmowałem przez ostatnich dziewiętnaście lat jako wóldarz gminy - mówi Józef Kaczmarek. Burmistrz Uniejowa dodaje, że droga do sukcesu wiodła m.in. przez Hiszpanię, Watykan, Sycylię, Sycylię i kilka innych miejsc we Włoszech, a ostatnio nawet przez Meksyk, gdzie mieszkańcy mieli możliwość zaprezentowania swojego dziedzictwa. Gościły w gminie delegacje m.in. z Litwy i Niemiec. Współpraca z uniwersytetami i zespołami naukowców oraz ekspertów zaowocowała gruntownymi badaniami nad zjawiskiem kwiatowych dywanów oraz unikatowymi publikacjami o charakterze naukowym. To wszystko jednak nie miałyby znaczenia, gdyby nie wzorowa współpraca z parafią i mieszkańcami, którzy chętnie uczestniczyli w seminariach, warsztatach oraz projektach realizowanych m.in. przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Uniejowie.

Obecnie wdrażany jest w życie kolejny spycimierski projekt pod nazwą „Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu w kontekście krajobrazu kulturowo-przyrodniczego”, dofinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kultura Ludowa i Tradycyjna 2021”. Głównym jego celem jest opracowanie i wdrażanie pionierskiego programu ochrony niematerialnego dziedzictwa kultury, jakim jest procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu. Ów krajobraz kulturowo-przyrodniczy obejmuje obszar gminy Uniejów, a nawet wychodzi poza jej granice administracyjne. Innymi słowy, trwają prace nad przygotowaniem oferty dla osób, które mogłyby przyjechać do gminy Uniejów i zatrzymać się w niej na dłużej - odwiedzając Centrum w Spycimierzu, skorzystać z oferty turystycznej uzdrowiska termalnego w Uniejowie i zaznajomić się z tutejszym bogactwem przyrodniczym.

**Dawid Brykalski**

